

(Il Romanista - P.A.Coletti) - "Czujemy się dobrze" - dwa słowa, które wszyscy kibice chcieli usłyszeć. Wymówić je mieli Francesco Totti i Daniele De Rossi przy wyjściu z kliniki Villa Stuart. Wyniki wizyty kapitana i wicekapitana wykazały jednak, że w tych słowach jest trochę kłamstwa.

Naciągnięcie ścięga udowego lewego u Tottiego i stan zapalny pięty lewej stopy De Rossiego. O ile pięta pomocnika nie martwi tak bardzo (Capitano Futuro przeszedł wczoraj prace atletyczne i fizykoterapię w Trigorii), o tyle naciągnięcie zdiagnozowane o Tottiego nie pozostawia spokojnymi lekarzy Luisa Enrique. Vito Scala, indywidualny trener Francesco, powiedział przy wyjściu z Villa Stuart: *"Oдноśnie meczu z Genoa, zobaczymy, zwłaszcza na podstawie treningów"*. Jednak istnieje seria ewidentnych wskazówek, które pozwalają myśleć, że hiszpański trener może zagrać bez Tottiego w poniedziałkowym meczu. Po pierwsze: Francesco musi przejść całkowity odpoczynek przez co najmniej dwa dni i wszyscy wiedzą tak jak Luis, aby nie powoływać graczy którzy nie przejdą w stu procentach tygodniowych treningów. Po drugie: trener uważa Tottiego za fundamentalnego piłkarza na tyle, że woli dać mu odpoczynek na Genoa, aby mieć do dyspozycji w pełni formy na Milan, mecz, który odbędzie się prawdopodobnie przedwcześnie w piątek 23 marca w związku z występem Rossonerich w ćwierćfinale Ligi Mistrzów. Po trzeciej: Osvaldo wraca po zawieszeniu i stąd Luis mając go do dyspozycji, nie będzie chciał się go pozbawiać.

Dodatkowo Lamela wrócił w Palermo na swój poziom, a Borini, najlepszy strzelec Giallorossich z dziewięcioma golami, jest praktycznie nie do zastąpienia. Kolejnym graczem, którego występ przeciwko Genoi stoi pod dużym znakiem zapytania jest Miralem Pjanic. Bośniak wciąż zmaga się z urazem pierwszego stopnia ścięga udowego i wczoraj przeszedł w Trigorii jedynie fizykoterapię. Tym, który jest z kolei praktycznie zdrowy jest Rosi, gotowy do wyjścia na boisko w poniedziałek. Do bramki wraca Stekelenburg, parą środkowych będą Kjaer i Heinze, zobligowany do gry na lewej obronie będzie Jose Angelk, który prowadzi w notowaniach Enrique przed Taddeim. De Rossi zagra w specjalnych butach, aby złagodzić ból pięty. U jego boku zagra z pewnością Gago i być może Marquinho, który możliwe że dostanie kolejną szansę. Jeśli Totti, co jest bardzo prawdopodobne, choć wciąż nie ustalone, zostanie oszczędzony, Lamela zagra jako trequartista za plecami Boriniego i Osvaldo.

Autor: abruzzi